

Dra hab. Aleksandra Knaflewska prof. ndzw.

Poznań, 07.10.2022

Akademia Sztuki w Szczecinie

Wydział Sztuki Mediów i Animacji

Kierowniczka Pracowni Sztuki w Przestrzeni Społecznej

pseudonim: Aleksandra Ska

Recenzja rozprawy doktorskiej i dorobku artystycznego Pani mgr Dominiki Katarzyny Przały, sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, wszczętym przez Radę Naukową ds. stopni w dziedzinie sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Tytuł rozprawy: *OSWOJENIE CIEMNOŚCI W MICIE I ARCHITEKTURZE. ŻEŃSKIE DZIEDZICTWO DUCHOWE W PRZESTRZENI.*

Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Pietrkiewicz

Pani Katarzyna Przała ukończyła Wydział Architektury Wnętrz i Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. W 2016 roku podjęła tamże kontynuację nauki na Międzywydziałowych środowiskowych Studiach Doktoranckich. Już podczas studiów magisterskich została wyróżniona w międzynarodowym konkursie International Design Award za projekt *Hi-Steps* oraz została uhonorowana stypendium Erasmus, które umożliwiło jej staż w prestiżowym Studio Markunpoika w Amsterdamie. Pani Katarzyna Przała pracuje w zawodzie, swoje umiejętności projektowe i badawcze rozwija na gruncie projektowania wnętrz prywatnych oraz publicznych we współpracy z IP Design. Od 2015 roku spod jej rąk wyszły projekty wnętrz min. dla firmy transportowej TS Service z Gdyni, dla salonu urody w Pruszczu Gdańskim, dla lokalu mieszkalnego. W 2018 roku wykonała projekt w prywatnej willi w Hiszpanii czy koncepcje wnętrz domów jednorodzinnych np. w *Domu Czaple* w 2021 roku. Oprócz pogłębiania doświadczenia zawodowego, Pani Katarzyna Przała rozwija swoją pasję związaną z pracą w ceramice. Za formę ceramiczną, powstałą pod wpływem architektury prehistorycznych świątyń maltańskich, otrzymała wyróżnienie w konkursie Młodzi na Start w

2019 roku. Obecnie prowadzi autorską pracownię *Ceramsyt*. Dodatkowo zasiada w jury konkursu *Inspireli*, kierowanego do studentów kierunków architektonicznych z całego świata.

Praca doktorska mgr Katarzyny Przały jest tak zwanym „naukowym” rozpoznaniem, którego istotą jest poszerzenie myślenia o problemach architektonicznych z zastosowaniem projektowania synestetycznego. Jest to para-badanie teoretyczne, poznawcze, którego punktem wyjścia jest znaczenie ciemności. Dzięki pracy pisemnej pt. *Oswojenie ciemności w micie i architekturze. Żeńskie dziedzictwo duchowe w przestrzeni* nabieramy potrzeby osvajania mroku. To co najbardziej ujęło mnie w tej pracy, to jej podejście holistyczne oraz, że – w mojej ocenie – pozostaje w aktualnym dyskursie ekofeministycznym.

Dysertacja składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów i na koniec zapoznajemy się z wnioskami projektowymi. Przytoczę tutaj kilka z podrozdziałów, które uważam za kluczowe w całym procesie, i które korespondują z aktualnymi trendami feministycznymi, filozoficznymi i narzędziami praktyki sztuki współczesnej.

I. WPROWADZENIE

2.3. PATRIARCHAT I MATRIARCHAT A TWORZENIE SYSTEMÓW RELIGIJNYCH

Podrozdział ten traktuję jako jeden z najważniejszych ze względu na – według mnie - czytelnie w nim zarysowaną intencję autorki, wedle której należy rozumieć jej pracę doktorską. W zasadzie można powiedzieć, że wszystkie decyzje jakie podejmuje Pani Katarzyna w konstruowaniu swojej pracy badawczej, skierowane są w krytykę patriarchy, absolutnej władzy mężczyzn. Panowanie to nie tylko podporządkowuje sobie kobiety, lecz stosuje agresywny system władzy również wobec mężczyzn. Wszyscy*¹ jesteśmy jego ofiarami. Przemoc nie ma koloru skóry, klasy, wyznania ani narodowości, ale ma płeć². Pojęcia takie jak kolonializm, rasizm, imperializm, wyzysk są ściśle związane z przemocą, która ukształtowała społeczną, kulturową traumę. Autorka zwraca tutaj uwagę na całkowite przejęcie przez patriarchy zdolności do opisywania świata. Sztuka, architektura i religia zostały całkowicie zmanipulowane przez męskie figury, symbole, język i obrazy. Zdominowane zostały również nasze ciała, poprzez wprowadzenie nazewnictwa żeńskich organów, męskimi nazwiskami.

1 Gwiazdka genderowa.

2 Rebecca Solnit, *Mężczyźni objaśniają mi świat*, przeł. Anna Dzierzgowska, Karakter, Kraków 2017, s. 27.

Ostatnio ukazała się książka autorstwa wybitnej filozofki Catherine Malabou *Wymazana przyjemność. Klitoris i myślenie*, która mówi o uwolnieniu kobiecej seksualności i tym samym oderwaniu jej od politycznego i filozoficznego upodmiotowienia. Fallokracja języka filozoficznego nie jest już zresztą dla nikogo tajemnicą. Jacques Derrida jako pierwszy nazwał go „fallogocentryzmem” lub „fallogocentryzmem” i podał dekonstrukcji, stawiając pod znakiem zapytania jego główne cechy: przywilej przyznany temu, co wyprostowane, erekcji (architektoniczny model wszystkiego, co stoi)³. To, co uważam za ważne w tej części pracy i z czym absolutnie się zgadzam, to zwrócenie uwagi na fakt, że zamach na prawa reprodukcyjne kobiet idzie w parze z gwałtem na naturze. Przytoczę tutaj słowa Mony Chollet: „Kobietę siejącą zamęt, podobnie jak szerzącą chaos naturę, należało trzymać pod kontrolą”⁴. Tkwimy w schematach myślenia patriarchalnego, które narzuca swoje cechy matriarchatowi. Ciężko wyobrazić sobie strukturę społeczeństwa bez wojny i konfliktu, własności i wyzysku, dlatego ruchom feministycznym przypisuje się agresję i umiejscawia je w konflikcie wobec mężczyzn – często myślą tak zresztą same kobiety, niestety jest to tylko klisza, odbitka w patriarchalnej dominacji. Sam matriarchat, matrylinearność, matrylokalizacja, matryfokalność padają niekiedy ofiarą patriarchatu i budują fundamenty przekonań na wartościach, czy ogólnie patriarchalnej wizji świata (choćby waleczność, potrzeba wygrywania, potrzeba racji).

ŻEŃSKIE DZIEDZICTWO DUCHOWE

1.2 CYKLICZNOŚĆ / MISTYKA LUNARNA

„Człowiek rodzi się w Naturze i w Naturze umiera”⁵. Cytat z *Drugiej Płci* kształtuje przekaz tej części pracy. Autorka mówi tutaj o Ziemi jako organizmie, którego życie wyznaczają cykle, w których się odradza, oczyszcza, trwa w czasie kołowym, który stoi w opozycji do linearnego, historycznie pojmowanego czasu. Autorka czyni aluzję do księżyca, który ewokuje lunarny pierwiastek żeński. Takie podejście autorki jest bardzo nowoczesne i koresponduje z dyskursem ekofeministycznym. Na gruncie sztuki współczesnej odrodzenie w ekologii dekolonialnej zaproponowała Cecylia Alemani,

3 Catherine Malabou *Wymazana przyjemność. Klitoris i myślenie*, przeł. Anastasia Dwulit, Ostrogi 2021, s. 16.

4 Mona Chollet, *Czarownice. Niezwyciężona siła kobiet*, przeł. Sławomir Królak, Karakter, Kraków 2019, s. 213.

5 Simone De Beauvoir, *Druga Płeć*, przeł. Gabriela Mycielska i Maria Leśniewska, Czarna Owca, Warszawa 2019, s. 191.

kuratorka 59 edycji Biennale w Wenecji w tym roku. Po raz pierwszy w 127-letniej historii Biennale, udział kobiet i osób interplciowych w wystawie *The milk of dream* był miażdżąco przeważający. Wystawa nosi w sobie symbole i archetypy *Wielkiej kobiecości*, mity z przeszłości i terażniejszości, na których skupia się również w swoich rozważaniach Pani Katarzyna.

3. SYMBOLE I ARCHETYPY WIELKIEJ KOBIECOŚCI.

Wystawa wypełniona jest ceramiką, gliną, ziemią, naczyniami, tkaninami. Zgromadzone prace przekształcają indywidualność w kierunku kolektywnego wytwórstwa, pracy rąk i kwestii środowiskowych. W pracy pisemnej Pani Katarzyna wskazuje piec jako symbol kobiecej opiekuńczości, troski, przemiany życia, misterium macicy. Odwołuje się do archeologii i takich miejsc jak świątynia z Popudni z IV w p.n.e., w której piec odgrywał miejsce rytualne. Ja chciałabym w tym miejscu przywołać pracę argentyńskiej artystki, Gabrieli Chaile i jej ogromne rzeźby-piece, w których doszukać się możemy problematyki starożytnych bogiń oraz współczesnych mitologii ekofeministycznych.

4. KORZENIE DUCHOWE – KONKRETNE PRZYKŁADY

Choć ta część dysertacji jest krótka, zawiera w sobie rodzaj konstrukt, który mam wrażenie nasyci całą pracę. Mowa jest o hierofanii. Termin ten ma złożoną strukturę, w której można wyodrębnić elementy, takie jak: użyta w objawieniu energia, miejsce i czas objawienia, związane z nią przedmioty i zapisy, postać osobowa sacrum oraz mit i rytuał. Przez uświęcanie rzeczywistości świeckiej, hierofania nadaje przypadkowości świata strukturalne ramy. Hierofanie są więc strukturami intencjonalnymi, opartymi na dialektyce sacrum i profanum, a ich klasyfikacja i rekonstruowanie ich znaczeń (morfologia świętości) stanowi przedmiot religioznawstwa⁶. Autorka przywołuje tutaj figurę Czarnej Madonny oraz postaci takie jak: Inanna, Ereszkigal, Demeter, Cybele czy Persefona. Za pomocą tych przykładów autorka snuje opowieści, przypomina mity o boginiach i wpisuje je w koncepcje mityczno-ezoteryczne. Moja refleksja jest taka, że potęga *Wielkiej Kobiecości* i jej współczesne pojmowanie nie potrzebuje religii, zaś

⁶ *Hierofania*, [w:] Encyklopedia PWN, b.d., <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/hierofania;3911617.html> [dostęp 16.10.2022].

złudzenia w tym kontekście mogą doprowadzić tylko do nagłego odrodzenia pełni religijnych sensów (rewaloryzacji)⁷.

II. CIEMNOŚĆ

W rozdziale tym doktorantka poddaje analizie pojęcie *ciemności* z perspektywy zjawiska astronomicznego, psychologicznego, projektowania przestrzennego i historii architektury. Z mojej perspektywy najcenniejsze informacje dotyczą spraw fizjologicznych, które pogłębiają przedmiot badawczy. Autorka pisze: „Dla dobrego zdrowia warto zrozumieć działanie światła i ciemności na stan psychofizyczny i zadbać o ich balans w ciągu doby. Pora ekspozycji na jasne światło powinna pokryć się z pierwszą połową dnia, z kolei wieczorem i w nocy należy je całkowicie wygasić. Choć wydaje się to oczywiste, w dobie oświetlenia elektrycznego staje się praktyką coraz bardziej odsuwaną”⁸. Termin *light pollution* mówi o zanieczyszczeniu środowiska zbyt dużą emisją sztucznego światła w nocy. Prowadzi to do zaburzeń biologicznego życia mieszkańców miast, tych ludzkich i nieludzkich. Autorka podaje, że brak ciemności to brak melatoniny w organizmie. Doktorantka cytuje fińskiego architekta, Juhaniego Pallasme, który czerpał z filozofii, głównie fenomenologii, dla rozwiązań w swojej praktyce. Z książki *Oczy skóry, architektura i zmysły* autorka wyciąga te fragmenty, które mówią o modernistycznej architekturze pozbawionej cienia. Brak zacienienia wiąże się z obniżeniem poczucia bezpieczeństwa z powodu bycia cały czas „na widoku”. Jest to efekt mody na przeszklenia całych budynków, zacierając przy tym granicę między wnętrzem a zewnątrz, który znacząco wpłynął na utratę intymności. Przywrócenie cienia, zwrócenie ciemności jej majestatu i godności, wiąże się z tworzeniem nowej rzeczywistości przestrzennej w oparciu o design spekulatywny, interakcyjny czy o modele zrównoważonego wzrostu.

W podrozdziale *Bezpieczna ciemność we wnętrzach*, doktoranta zapoznaje nas ze swoimi przemyśleniami dotyczącymi kształtowania przestrzeni w ciemności, jak zaprojektować jej elementy, aby zapewnić użytkownikom poczucie bezpieczeństwa i aby ludzie mogli poruszać się w ciemności bezpiecznie. Kolejne podejmowane kwestie

⁷ *Hierofania*, [w:] Encyklopedia PWN, b.d., <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/hierofania;3911617.html> [dostęp 16.10.2022].

⁸ Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności w mieście i architekturze. Żeńskie dziedzictwo duchowe w przestrzeni*, s. 76.

to: ergonomia, zadbanie o poczucie prywatności, zwrócenie uwagi na to, czy materiały wykończeniowe są przyjemne w dotyku, zadbanie o akustykę, zaprojektowanie scen świetlnych dostosowanych do pory dnia, zadbanie o jakość powietrza we wnętrzu. Wszystkie te punkty wydają się być wytycznymi do części praktycznej doktoratu.

III. *DROGA DO OSWOJENIA*

3.3. *WIELOZMYSŁOWY ODBIÓR ARCHITEKTURY.*

Kluczową rolę w projektowaniu, które potrafi zaangażować wszystkie zmysły, odgrywa zmysł dotyku. Poszukiwanie pozawzrokowych rozwiązań w kreowaniu przestrzeni uważam za jeden ze sposobów zerwania z monumentalnym charakterem architektury. Badania naukowe w tym zakresie stanowią potencjał proekologiczny i idą w kierunku budowli trans-współczesnych. Czy tak jest w tak zwanym „badaniu”, przeprowadzonym przez magistkę Katarzynę Przałę? Jak pisze autorka: „Wierzę, że praca doktorska, w której eksploruję działania wszystkich zmysłów w wymiarze percepcji jak i budowania przestrzeni i obiektów, przyniesie mi szersze spektrum narzędzi twórczych i przeniesie na inny poziom projektowania. Obszarem moich działań są badania projektowe odnośnie doświadczenia przestrzeni wielozmysłowo, poprzez ciało – materię, której percepcja może być drogą do doznania sakralności istnienia”⁹.

IV. *SACRUM W PRZESTRZENI*

Rozdział ten poświęcony jest terminowi sacrum ze szczególnym naciskiem na architekturę sakralną. Oprócz tego, jak sama autorka pisze, „W wyborze analizowanej architektury kieruję się przede wszystkim ich spójnością z przedmiotami moich badań, czyli tematem ciemności i żeńskiego dziedzictwa duchowego oraz chęcią ujmowania ciemności w miejscach sakralnych. Badam architekturę miejsc, gdzie centralną postacią wierzeń była Bogini”¹⁰. Autorka wymienia obiekty kultu chrześcijaństwa, które komunikują się za pomocą cienia na poziomie symbolicznym, są to dwie kaplice: Notre Dame du Haut w Ronchamp, kaplica Brata Klausa projektu Petera Zumthora oraz katedra w Chartres. Z mojej perspektywy najważniejsza jest ta część pracy, w której

⁹ Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s. 12,13.

¹⁰ Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s.115.

autorka opisuje swoje spostrzeżenia z wyprawy jaką odbyła w 2019 roku do neolitycznej świątyni Mnajdra na Malcie, a co uczyniła z potrzeby rozwinięcia tak zwanych badań nad doktoratem. Zaobserwowała wtedy meandryczny układ planu świątyni i rozwiązania architektoniczne sprzyjające aktywizacji zmysłów. Znaleźiska archeologiczne świadczą o tym, że świątynia adorowała boginię. Z wniosków badawczych dowiadujemy się jednak niewiele, o dwóch otworach wydrążonych w skale, połączonych jednym kanałem, oraz czytamy o założeniach architektonicznych, które przypominają mi raczej informacje turystyczne na internetowej stronie obiektów.

V. *POSZUKIWANIA PROJEKTOWE*

W rozdziale tym autorka opisuje proces badania architektonicznego, którego celem jest „stworzenie przestrzeni, która pokazałaby mityczne, symboliczne znaczenie ciemności”¹¹. Jej głównym przedmiotem badań jest analiza ludzkiego doświadczenia w przestrzeni. Jeżeli chcąc nadać tym badaniom status innowacji, to należy skupić się na problemie wygaszania okulocentrycznych doznań na rzecz doświadczania i pojmowania świata za pomocą zmysłu dotyku. Problem haptyczności stoi w opozycji do oka. Najprostszy przykład to status nietykalności muzealnych dzieł sztuki. Kolejny problem to zmiana hierarchii zmysłów wobec dotychczas uważanego za najważniejszy, czyli wzroku. Należy zauważyć jednak, że wszystkie zmysły, łącznie ze wzrokiem, są przedłużeniem zmysłu dotyku¹². Czy zatem poszukiwania magistry K. Przały wzmacniają myślenie ucieleśnione w projektowaniu architektonicznym? Autorka podaje trzy źródła inspiracji z przestrzeni sztuk wizualnych. Wybór prac: Marii Nordman, Anny Wiejkowskiej-Lipskiej i Elin Hansdottir to trzy realizacje, które łączy charakter kontemplacyjny. We wszystkich przykładach dominuje ciemność i doznania haptyczne. Jest to zasadniczy czynnik dla powstania pracy praktycznej.

3. *BADANIA PROJEKTOWE*

3.1. *NACZYNIA CERAMICZNE I INSTALACJA Z TYNKÓW GLINIANYCH*

11 Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s. 130.

12 Juhani Pallasmaa, *Oczy skóry, architektura i zmysły*, przeł. Michał Choptiany, Instytut Architektury, Kraków 2012, s. 15.

Pierwsze próby pracy z materia, która staje się formą odwzorowującą myśli Pani Katarzyny podyktowane były jej wizytą w świątyniach neolitycznych. Na bazie tych doświadczeń powstała seria świetnych w formie naczyń ceramicznych. Praca z gliną, wytwarzanie naczyń rękami, były wstępem do eksperymentów technicznych, związanych z badaniem faktur i struktur tynków na płaszczyźnie. Doświadczenie to, na pewnym etapie poszukiwań projektowych, miało potencjał twórczy. Projekt zaciemnionych wnętrz o chropowatych powierzchniach ścian nie mógł zostać zrealizowany z powodów technicznych.

3.3. *BREATHING DARKNESS*

Przedmiotem pracy praktycznej w przewodzie doktorskim magistry Katarzyny Przały jest instalacja *Breathing Darkness* zrealizowana w Instytucji Cybernetyki Sztuki (ICS) w Gdańsku w 2021 roku. Wykorzystując wcześniej zdobyte doświadczenia z warsztatów *Light as Creative* powstał zaciemniony cube o powierzchni 25 m². Wyzwaniem projektowym był tutaj dobór tkanin i odpowiednich nawiewów oraz system audio. Projekt odnosi się do architektury minojskiej Krety i neolitycznej Malty. Autorka pisze: „Wyłaniająca się cyklicznie z głębokiej czerni moltonu jasność reflektorów to opowieść o ciemności rodzącej światło. Oddech symbolizuje energię życiową (prana), która odnawia się w pierwotnych ciemnościach. Jego rozchylający się po całej instalacji, nieprzerwany dźwięk można odebrać jak nieustanną obecność – istoty, która tę siłę życiową w sobie zawiera”¹³. Osoby, które doświadczyły tej przestrzeni, zostały poproszone o komentarz dotyczący własnych odczuć.

4. *WNIOSKI PROJEKTOWE*

Doktorantka instalację umiejscawia na pograniczu sztuk wizualnych i projektowych. Jest to bardzo nowoczesne podejście, tak samo na gruncie sztuki jak nauki. O ile sztuka w nauce szuka metod poznania, o tyle projektowanie używając do swych celów nieograniczonych możliwości sztuki prototypuje przyszłość. Ciężko jest mi umiejscowić pracę praktyczną pani K. Przały na którejkolwiek z tych dwóch płaszczyzn. „Głównym zagadnieniem badawczym, które podjęłam w rozprawie jest rozpoznanie żeńskiego pierwiastka duchowego w przestrzeni”¹⁴. Wcześniej pani K.

13 Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s.145.

14 Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s.152.

Przała mówi jednak o sakralności istnienia. Ciężko jest mi określić czy autorce chodzi o spirytualizację miejsca, czy o jego materializację? Nasuwa mi się również pytanie o rolę projektu w doświadczeniu projektowym. Jeżeli, jak sama autorka pisze, „Dotyk i aktywne działanie poprzez ciało stanowiły istotny element samego procesu projektowego”¹⁵, to do jakiej grupy użytkowników, niezależnie od ich uwarunkowań percepcyjnych, kierowane jest to doświadczenie? Próba pracy ze wszystkimi elementami w moim odczuciu nie przyniosła żadnego rozstrzygnięcia. Autorka nie postawiła tak ważnego pytania dla projektowania, jak: *Po co?* lub *A co by było gdyby?* Próbuję zrozumieć, że projektowanie w duchu żeńskiego pierwiastka kreuje nowe narzędzie, które wykorzystuje intuicję, praktyki afektywne i emocje. Taka innowacja może wprowadzić nowe rozwiązania w dziedzinie architektury – szczególnie zdominowanej przez mężczyzn. Na koniec chciałabym zapytać o duchowość, czym ona jest w kontekście postępu naukowego? „Jak zauważył Nick Land: »W ciągu swojej najnowszej historii słowo to zostało nadmuchane przez Hegla do rangi kosmicznego medium transakcji — super gorącego smaru globalnej wydarzeniowości — następnie niemal całkowicie pozbawione zostało wartości. A później postęp naukowy, psychologia eksperymentalna i behawioralna, neurologia, neuroanatomia, kognitywistyka, cybernetyka, sztuczna inteligencja zmarginalizowała je ostatecznie, aż stało się sentymentalizmem, niejasną peryferyjną metaforą, żartem... [...] Kto mógłby jeszcze używać takiego słowa bez humoru lub pogardy? Duch jest słowem nie tyle mylącym czy niebezpiecznym, co śmiesznym; rarogiem wśród słów. A jednak trwa — znak błazeńskiej niekompetencji w obliczu śmierci”¹⁶. Może chodzi autorce o ducha kobiecości nękanego przez widmo patriarchy lub o to, że duch pojawia się i znika. Bądźmy dobrych myśli, że pojawiający się duch wolnych kobiet zaczyna się materializować. Czy ten aspekt pojawił się w instalacji? Czy chodziło doktorantce o to, aby oswojona ciemność w pomieszczeniu poruszyła lub wzmocniła pierwiastek żeński u przebywających osób w tej przestrzeni? Ocena widzów sprowadziła się do skojarzeń z przestrzeniami sakralnymi, do odczuć związanych z poczuciem bezpieczeństwa, dla kogoś ta przestrzeń była straszna, a dla kogoś zagrażająca, ktoś nazwał ją łonem matki, ktoś się jej bał. Wygląda na to, że eksperyment spełnił oczekiwania autorki: jak sama

15 Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s. 12.

16 Nick Land, *Spirit and Teeth*, [w:] *Of Derrida, Heidegger, and Spirit*, red. David Wand, Northwestern University Press, Evanston 1999, s. 41-42, cyt. za: J. Lubiak, *Formowanie nieskończoności*, [w:] *Xawery Wolski. Materialna poetyka*, red. Halina Gajewska, Centrum Rzeźby Polskiej, Orońsko 2022, s. 18

pisze „Instalacja składa się na mój komentarz do sytuacji społecznej i narracji kulturowej. Użycie przekazu symbolicznego i środków plastycznych, by uzyskać konkretne oddziaływanie na odbiorców, wydają mi się punktem wspólnym projektowania i sztuki – twórczości człowieka jako takiej”¹⁷. Szczerze mówiąc, dla mnie takie podsumowanie jest niejasne i nie dostrzegam w nim połączenia założeń teoretycznych z tym, co wyłania się z pracy praktycznej.

Konkluzja

Zestawiając wszystkie elementy pracy doktorskiej magistry Katarzyny Przały, dorobek projektantki, realizacje publiczne, aktywność akademicką i konfrontując je z moją analizą oraz z osobistym doświadczeniem artystycznym i dydaktycznym stwierdzam, że poza małymi niedociągnięciami, spełniają one wymogi stawiane w przewodzie doktorskim. Posiadam natomiast kilka zastrzeżeń, które, jak sądzę, warto pokrótce przedstawić. Praca teoretyczna jest uporządkowanym zbiorem ciekawych informacji o charakterze teologii feministycznej. Autorka doskonale analizuje zebrane dane i umiejętnie dokonuje interpretacji podjętego tematu na tle literatury. Język jest komunikatywny i klarowny, choć pomiędzy ogromną liczbą użytych cytatów pojawiają się zdania o niezrozumiałej dla mnie konstrukcji i treści. Rozprawa zawiera bogatą bibliografię polską i obcojęzyczną. Część praktyczna potraktowana jest jak *project base reasech*, uważam jednak, że nie jest to projekt badawczy, ponieważ doktorantka nie zastosowała dla niego odpowiednich metod. Brakuje mi również wniosków dotyczących ewentualnego wpływu projektu *Breathing Darkness* na rozwój praktycznych badań w dziedzinie architektury czy projektowania przestrzeni publicznej. W oparciu o założenia badawcze, ostatecznie nie dowiedziałam się jaką rolę pełni ciemność dla wzmocnienia, czy doświadczenia pierwiastka żeńskiego w zbudowanej przestrzeni. Czy ich doświadczenie miało taki sam wpływ na mężczyzn i kobiety? Nie dowiedziałam się o wnioskach z perspektywy kobiety podejmującej tak odważny i ciekawy temat, a której realizację wizualną należy tutaj traktować jednocześnie jako eksperyment projektowy i badawczy. W dysertacji daje się odnotować brak informacji odnośnie kontynuacji prac nad projektem w ramach konieczności

17 Zob. dyskutowana tu dysertacja Katarzyny Przały, *Oswojenie Ciemności...*, s. 149, 150.

premierowego upublicznienia dzieła, co jest przecież jednym z warunków stawianych w przewodach doktorskich. Autorka pisze, że wcześniej znalazła formę dla tego doświadczenia w 2021 roku, ale nie ma mowy o jego kontynuacji. Nie wiem, czy autorka ma zamiar odtworzyć instalację. Czy ten obiekt zostanie zbudowany w takiej samej skali jak ten poprzedni? Czy podczas obrony będziemy mogli skonfrontować się ze wszystkimi jego elementami, efektami dźwiękowymi, ruchem powietrza? Wielkim atutem pracy doktorskiej jest to, że jest to odważny głos młodej kobiety, która mówi o związku między ciałami kobiet a Ziemią. Takie połączenie ulokowałam w ekofeminizmie, gdzie stronami pokrzywdzonymi jest kobieta i przyroda. Są to jedne z najbardziej palących problemów współczesności i zamach na prawa reprodukcyjne kobiet i gwałt na naturze. Pomimo poważnych wątpliwości dotyczących szczególnie części projektowej, ale olbrzymiego mojego przekonania o tym, że Pani Katarzyna Przała wykorzysta w przyszłości swoją wiedzę i dokona zmian w projektowaniu stawiając w jego centrum kobietę i jej potrzeby, wnioskuję do Rady Naukowej ds. stopni w dziedzinie sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku o nadanie tytułu doktory Pani mgr Dominiki Katarzyny Przały w dziedzinie Sztuk Plastycznych w dyscyplinie artystycznej Sztuki Piękne. Swoją decyzję opieram na ustawie z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach naukowych i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

